

Roznowski 19/x 1789

3754.16

G Ł O S

JASNIE WIELMOŻNEGO JMCI PANA

ROZNOWSKIEGO

PISARZA ZIEMSI: I POSŁA WOIEWODZTWA GNIEZNINSKIEGO

Na Seffyi dnia 19. Października 1789. R.

M I A N Y.

NAYJASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY!
PRZESWIETNE SKONFEDEROWANB RZPLITEY STANY!

Milczeń tam i zdania swiego śmiało nie otwierać, gdzie przeświadczenie, gdzie dowodna znościomość prawdy zostawszy utaioną, zawszeby delikatność prześladowała serca, byłoby to Nayiaśnieyszy PANIE, i Prześwietne Skonfederowane Rzpłtey STANY nayuroczystszych prawodawczych niedopełniać obowiązków, byłoby uchybiać tych powinności, z których kiedyżkolwiek nayściślejszą Naywyższemu Sędziemu oddać potrzeba będzie rachubę.

Mówić więc pragnę przed tobą Nayiaśnieyszy PANIE, i przed Wami Prześwietne Skonfederowane Rzeczypospolitey STANY, powodowany nayszanowniejszym, bo naywyższy Świętego Kościoła Rzymskiego Katolickiego Głowy do nas uczynionym przez Breve dopiero przeczytane zgłoszeniem się w interesie własności Kościoła, w interesie własności tychże Kościołów Biskupow, a przeto i w interesie powszechnie tyczącym się spokojności Kraiu.

Prosić mi tylko Nayiaśnieyszych Seymujących STANOW przychodzi, ażeby gdy następującą okoliczność nie słowy (któ-

A

re ia sam' zawsze gdyby przyczynami wzmocnione nie były) nazywałbym czczemi, lecz nayrzeczywistszemi iest moim zamiarem popierać dowodami, przykładney swoiey użyć raczyły cierpliwości.

A lubo powyższym moim wyrazem nietylko w interesie własności Kościoła podług oddzielnego Prawa szczególney, i w interesie powszechnie tyczącym się spokojności Kraiu, ale oraz w interesie własności Biskupów w tey Rzeczypospolitey dawniey ieszcze aniżeli swobody nasze zapewnioney mówić oświadczyłem się, dalekim iednakowoż byđż chęć od tych przeświadczeń, któreby Świętości ustanowionemu na tym Seymie dwoiakiemu względem Biskupów Prawu: pierwszemu w oznaczeniu od nich dwudziestu Groszy i *Subsidii Charitativi*, powtornemu wskazującemu odebranie Dóbr na Skarb, a w równości dla każdego z Skarbów Oboyga Narodów po sto Tysięcy Zł: Polskich opłacenie na potym przepisującym uwłaczają, to tylko powiem, cobym był w ówczas powiedział, gdybym się był przy stanowieniu względem odebrania Dóbr na Skarb, a oznaczeniu gotowych pieniędzy z Skarbu dla 100. JWW. Biskupów tu znajdował: Że Nayiaśnieysze STANY zakładając sobie z tego rozrządzenia zyskowe korzyści, z przyczyn następujących:

Z pierwszey: iż gdy 100. i JWW. Biskupi bądź ich Sukcessorowie krwi, Inwentatrze własne z Dóbr powyganiaią, Garniec z Gorzelniów, co wszystko dotychczas podnościć zwykło naywięcey Intratę powyimują, Skarb zaś Koronny, iako nieobowiązany tych potrzeb nieopatrzy, niżona zostanie Intrata.

Z drugiey przyczyny: że Biskupom mającym dotychczas 20. lub 30. Tysięcy roczney Intraty, każdemu po sto Tysięcy, a zaś Biskupom obrządku Greckiego Nieunickiego do czasu terażnieyszego Seymu mnieyszym Funduszem utrzymy-

wanym po 50. Tysięcy Złł: Pol: Skarb opłacać podług Prawa będzie musiał, a zatym co zyszcze na Funduszach z Dóbr po bogatszych Biskupach pozostałych, to między innych Biskupów mniej maigętnych rozda.

Z trzeciej przyczyny: iż gęy pensye brać będą Biskupi, a z powodu tey uczynioney równości i od opłaty Dwudziestu groszy od Sta pierwszym Prawem na teraznieyszym Seymie ustanowionych, i od opłaty *Subsidii Charitativi* uwolnieni zostali, a również w Dyecezyach oddzielnym Prawem ubozsi Plebani od takowego opfacenia *Subsidii Charitativi* wolnemi ogłoszeni. Litość zaś sama nad ubogim Ludem największą pomyslność Kraiową oznaczającym, Nayaśnieyszym STANOM koniecznie należną, do zastępowania tego Podatku (gdyż iuż ieden Podatek Podymnego opłacaia) Gminy w Dobrach Biskupich osiadłe zapewne (co rzeczą będzie naysfusznieyszą) niezaobowiąże, a zatym ten Podatek zmniejszonym zostanie, Skarb też Koronny i Litewski obiąwszy w swoy rozrząd takowey natury Dóbra, pilne chcąc mieć na ich całość baczenie, w zdarzanych potocznie Sprawach iuż to Flenipotentów z pensyami po Woiewództwach, Ziemiach, i Powiatach utrzymywać, iuż Kondescensye Graniczne i inne potocznie wydarzone (których przewidzieć nie można, a koniecznie przyznać trzeba: że się zdarzą) z nieodbitą Expensą podeymować będzie przy naglony, nic wcale, albo bardzo mało z Funduszu Dóbr po Biskupach w Skarbie na woysko mieć nie będą.

Day Boże by mylne były, moje widoki, które iednakże ku doświadczeniu na przyszłość wystawiam.

Ale Nayaśnieyszy PANIE i Prześwieś: Skonfed: Rzpltey STANY, nie ten iest cel zabranego Głosu moiego, nie ten obiekt, który Was ma, i koniecznie powinien sprawiedliwie zastanawiać; niechciałem bowiem nigdy o tey własności mó-

wić, która jeżeli od Poprzedników W. K. Mci PANA Megó Miłóściwego. i od Prześw: STANOW nadana zawsze być może, mówię, iż zawsze być może (gdyż się już stało) podług Waszey samowładności, woli i potrzeb, w każdym czasie urządzona, zboczyłem tylko podług własnego czucia do okazania moiego mniemaia, iż pierwsze przez nas ustanowione Prawo większe daleko z Dóbr Biskupich, gdyby były przez nichże samych rządzone do Skarbu Rzpltey na opatrzenie potrzeb Woy-ska przynieśćby mógło pożytek.

Stało się wszakże, więc już tylko uzupełnienie Prawa w posłuszeństwie należy.

Mówić więc chcę Nayiaś: PANIE, i Prześw: Skonfeder: Rzpltey STANY, o niepodległości Xięstwa Siewierskiego o rządowi Rzpltey naszey, a zatym o interessie własności Kościoła Katedralnego Krakowski: i tegoż Kościoła Biskupa szczegó Iney; komuż może być niewiadomo, gdy tylko Xiążeczkę pod Tytułem: Wiedomości o Xięstwie Siewierskim, przeczyta, że to Xięstwo lubo w R. 1443. przez Waclawa Xcia Cieszyńskiego Zbigniewowi Oleśnickiemu, iako Biskupowi Krakowskiemu jest odprzedane, i na Fundusz Biskupstwa Krakowskiego, a zatym ni by do ciała Rzpltey przyłączone, przecież co do Prerogatyw, co do Praw, i co do okręgu swych Granic zawsze od Kraiu Rzpltey było oddzielone, i przez Biskupów Krakowskich aż do tego czasu udzielnie z Tytułem Xiążęcia i naywyższej Dziedzicznej w tym Xięstwie władzy, na twierdzy od wspomnionego Xcia Cieszyńskiego nabytych Praw dzierżone. Każdy wszakże, aby tylko nieuprzedzony, ale w zastanowieniu powinnym rzecz biorący, tę prawdę przyznać musi, że udzielność iakiego Kraiu władza dziedziczna nie w innym iak tylko w następującym być może dochodzona widoku; to jest: gdy kto tenże Kray z naywyższą władzą rządu bez podległości obcemu pesiada, gdy ma moc na poddanych swoich wkładania poda-

tków, albo też uwolnienia od podatków, gdy podług swoiey Arbitralney woli Prawa stanowi, Sądy tak *Prima*, iako i *Ultima Instantiæ* odbywa. Albo do odbywania onychże w namiestniczey swey władzy Osoby wskazuje. Gdy na Rycerstwo passuje, Cła wybierać każe, Granice z Sąsiadem również udzielnym, a nawet od siebie mocniejszym, za wspólnym umówieniem się | przez wzajemnych Kommissarzy, odnawia, lub nowe czyni.

Ażebym więc z moich Nayiaśnieyszym STANOM na początku zabranego tego Głosu przyrzeczonych wywiązał się obietnic, znam nieodbitą powinnością okazać w dowodach właściwie Xiążęciu Siewierskiemu służące możnowładztwo, i tak co się tycze udzielnosci od nikogo niedependującey, dosyć będzie z radykalnego odprzedażnego przez Xcia Cieszyńskiego na rzecz Zbigniewa Oleśnickiego zeznanego Prawa przytoczyć wyrazy w tych słowach: *Cum Feudatariis, Vasallariis potestate gladii, Judiciis, cum Supremo Dominio, cum Jure Ducali vendidimus.*

Drugi w teyże samey Tranzakcyi zapewni Wypis w tym brzemieniu: *Ducatum nostrum nulla servitute aut tributo alicui obnoxium vendidimus.*

Wydany także za Zygmunta III. do Rozgraniczenia Wsi Mrzygłód zwaney w Koronie, i Żeliszawic w Xięstwie Siewierskim leżącey w R. 1599. Instrument w tych Słowach: *Quas nos differentias & Controversias cum sublatas esse cupiamus, atque eadem à communibus nostris, atque Illustrissimi Episcopi Cracoviensis Commissariis componi & complanari debent.*

Daie poznawać niezawodną udzielnosc Xcia Siewierskiego, kiedy Zygmunt III. będąc w owym czasie Królem Narodu Polskiego, a pod jego panowaniem Biskup Krakowski iako Wielkoradzca zostawał, nie łamiąc Przywileiów własności i zaszczytu, że nie z okoliczności Dyfferencyi Granicznych Dóbr do Biskupstwa Krakowskiego *in Corpore Reipublicæ* zostających, (któreby były zwyczajnym stopniem przez Sąd Podkomorski roz-

poznane) ale z Dyfferency Dóbr do Siewierza iako udzielnego Xięstwa należących wynikającą należało rozsądzić Sprawę tym sposobem, iak z innemi Sąsiedzkiemi Mocarstwami, zakończenie różnic Granicznych oznaczył, a tym samym Xięstwo Siewierskie nie swemu Panowaniu, lecz udzielnemu rządowi podległe bydź uznał.

Ze także żadnych danin ani sami Xiążęta Siewierscy, ani ich Szlachta i Poddani Panującym Narodowi naszemu Monarchom (oprócz tylko Cła od Towarów przez Granicę opłaconych, tak iak zwykle Tranzyt się opłaca) niedawali, i że nadanie wolności nie od Królów Polskich, ale od samego Xcia Siewierskiego zależało, wyiaśnia to dowód z Ordynacyi przez niegdy Żebrzydowskiego Biskupa Krakowskiego pod Rokiem 1552. ustanowiony, wyięty, taką osnowę w sobie zawierający: *Podle starodawney zwykłości, Szlachta nasza Xięstwa Siewierskiego i Poddani ich, chcemy, aby byli wolni od Cła &c. Coby sobie kupili ku swoiey Domowey potrzebie &c. Jeżeliby kto chciał Woły, Konie, i inne rzeczy przez Granicę przegnać, a przewieść, powinien będzie Cło Króla Jmci i nasze zapłacić, i oddać.*

A zatym w tych słowach Przywileju dopiero wyrażonego, względem wolności kupowania bez wszelkiej opłaty na domową potrzebę i względem warunku opłacenia Cła podwoynego, tak Królom Polskim, iako i Xiążęciu Siewierskiemu, od Szlachty i Poddanych Siewierskich należnego przywiedzionych, któż niepoznaie tey prawdy, że zawsze oddzielny rząd, oddzielna powaga, samowładztwo i oddzielne pożytki Xciu Siewierskiemu bez wszelkiego zaprzeczenia Monarchow Polskich i Rzępltey w owym czasie w mocy swoiey doskolane w Europie kwitnącey służyły?

Mimo iednak naygruntowniejszych powyższych dowodów, należy ieszcze uważyc tę niezaprzeczoną udzielnosc Xięstwa Siewierskiego, przez tworzenie w nim Szlachty od Xią-

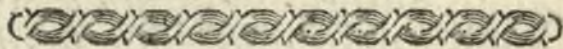
żąt Biskupow Krakowskich, tudzież ciągłą Sądowność tego Kraiu, Grod, Ziemstwo, Naywyższy Trybunał, właściwie i szczególnie temu Xięstwu nadane od Xiążąt Biskupow Krakowskich, Prawa zachowywane, zwyczaje dowodzą nayistotniey niepodległość iego Rzpltey; tam bowiem Biskupi stanowią, poprawiają, objaśniają Prawa, rozdaią Urzędy Sądowne, Kanclerz Xiążęcy z Prałatów przyduie zawsze Trybunałowi. I czyliż już powatpiwać można, ażeby ten Arbitralny Rząd mógł ieszcze naymnieyszą cechę podległości innemu Kraiowi na sobie nosić?

Ale może kto powie, że Monarchowie Polscy nominali zawsze Biskupów Krakowskich, iako i teraz W. K. Mość PAN Moy Miłoś: tego sobie właściwego użyłes Prawa, a przeto z tego użycia Prawa, Xięstwo Siewierskie winno wszystkie urządzenia Rzpltey Polskiej dopełnić, iako à *Dominio Directo* pochodzące, ale ani ta pozorna wiązać do podległości Rządowi Rzpltey Xięstwa Siewierskiego nie może przyczyna, bo Fundator Oleśnicki kupując to Xięstwo, przywiązał ie tylko do Funduszu Biskupstwa Krakowskiego, ale nie *ad Dominium Respublicae*, i dopiero przyiąćby należało tę przyczynę za konwikcyą, gdyby mi kto dostatecznie dowiódł, że naprzykład Xiążę Udzielny zostawszy Obywatelem Polskim, już niemoże inaczey w tym swoim oddzielnym rozrządzać się Xięstwem, iak tylko podług Ustaw Kraiu Polskiego, i że to Xięstwo przez tę konnxyą, że on iest Polakiem, władna iest Rzeczpospolita odebrać. Iako więc spodziewam się nikogo z tym nieznałazłym Zdaniem, ażeby Xiążę Zagraniczny Udzielny za to, iż został Obywatelem Polskim, miałby utracać Prawo do Xięstwa swojego Dziedzicznego, tak równym, a iak naygruntowniey przekonywającym bydź powinno dowodem, że lubo Xięstwo Siewierskie Biskup Krakowski do Katedry w Polsce będącey trzyma, przecięż gdy to nie od Królów Polskich, nie od Korony Polskiej nadane, ale przez Obywatela własnymi pieniędzmi na

pomnożenie Funduszu Biskupstwa Krakowskiego okupione, i tego Xięstwa nigdy uroczyście do Ciała Rzpltey Inkorporacya niemastąpiła, tak za zniesieniem tego Funduszu w Dobrach do Biskupstwa Krakowskiego w Kraiu Polskim znajdujacego się, którego Rzplta naywyższą jest Panią, niemoże Xięstwa Siewierskiego bez sprawiedliwej boiazni odbierać Biskupowi Krakowskiemu, czyli raczey Kościołowi pod Rząd iego oddanemu, bo to Xięstwo nie jest Rzpltey własnością, lecz podług oddzielnego Prawa szczególnym Kościoła Katedralnego Krakowskiego Dziedzictwem Samowładnym i Udzielnym.

Tak tedy rzecz tę względem niepodległości Xięstwa Siewierskiego, ile mi moia pozwoliła zdolność, wystawiwszy, mam za konieczny obowiązek nieść do Tronu W. K. Mci P. M. Miłk. nayusilnieysze proźby, ażebyś tego Pana własności wspaniale broniał, przez którego Wszehmocność W. K. Mość Króluiesz, i przy zdobiących Tron swoy Prerogatywach z sławą (żadnym wiekiem nie startą) Narodu utrzymujesz się,

Podnoszę i do Was Pżeśw: Skonfeder: Rzpltey STANY Głos moy, żądaiąc po Waszey zdobić Was powinney sprawiedliwości, ażeby ieżeli własność swoię Wam od Pana Kościoła nażyczoną chcecie długo i wcale utrzymać, również na iego nie przez Waszych nawet Poprzedników oddane ku Czci i Chwale Jego nie targaliście się Dziedzictwo.



XVIII. 2. 402



XVIII.2.402